

RODZINA ZASTĘPCZA- badania sondażowe przeprowadzone wśród studentów  
Uniwersytetu Śląskiego

W związku z organizowaną konferencją naukową dotyczącą problematyk rodzin zastępczych, postanowiliśmy poznać, jak studenci kierunków głównie pedagogicznych rozumieją termin „rodzina zastępcza”, jakie są ich postawy i zapatrywania w tym temacie oraz czy planują w przyszłości założyć taką rodzinę i jak uzasadniają swój wybór. Losowo wybrani studenci uzupełniali krótką ankietą składającą się z 7 pytań otwartych i 3 zamkniętych. Czas na wypełnienie ankiety nie był narzucony, studenci mieli możliwość przeanalizowania pytań i przemyślenia swych odpowiedzi. W badaniach wzięło udział stu ankietowanych, których średnia wieku wynosi: 21 lat. Wśród respondentów znalazło się 87 kobiet i 13 mężczyzn, z czego 39% mieszka na wsi, a 57% to mieszkańcy miast (4% ankietowanych nie określiło swego miejsca zamieszkania).

Termin **rodzina zastępcza** często rozumiany jest jako *czasowa usługa publiczna na rzecz dziecka lub dzieci tymczasowo lub długotrwale pozbawionych opieki rodziny naturalnej*<sup>1</sup> lub też jako forma całkowitej i okresowej opieki nad dziećmi opuszczonymi, pozbawionymi opieki rodzicielskiej, które z powodu wieku lub przeszkód prawnych nie mogą zostać zaadoptowane<sup>2</sup>. Większość respondentów w swych definicjach nie odbiegało zbyt daleko od tych, które podają podręczniki. Studenci utożsamiali „rodzinę zastępczą” z zastępczą formą opieki rodzinnej nad dzieckiem, z rodziną wychowującą dziecko znajdujące się w trudnej sytuacji, wychowującą dzieci przybrane, zapewniająca dziecku godne życie. Termin „rodzina zastępcza” rozumiany jest również jako „szlachetny gest” czy też „ciepłe, bezpieczne miejsce”. Tylko jedna osoba z badanych zaznaczyła, że „rodzina zastępcza” to osoba lub rodzina, co oznacza, że większość z nas zapomina, że zgodnie z polskim prawem osoba samotna lub nie będąca w związku małżeńskim również może stanowić rodzinę zastępczą dla przybranego dziecka.<sup>3</sup> Mimo, iż większość respondentów wiedziała, czym charakteryzuje się rodzina zastępcza to rażąco jest fakt, że aż 9% ankietowanych pomyliło tę formę opieki z adopcją. Rodzina zastępcza stanowi niestałą formę opieki, a jej utworzenie nie powoduje powstania więzi rodzinno-prawnej pomiędzy zastępczymi rodzicami a dzieckiem, jak to ma miejsce w przypadku adopcji. Dziecko, które zostało przyjęte do takiej rodziny nie

---

<sup>1</sup> S. Legat: Wprowadzenie: Rodziny zastępcze a wybrane aspekty polityki społecznej państwa. [w]: M. Raclaw-Markowska, S. Legat (red.): Opieka zastępcza nad dzieckiem i młodzieżą – od form instytucjonalnych do rodzinnych. Warszawa 2004, Instytut Spraw Publicznych, s.11.

<sup>2</sup> Por.: D. Lalak, T.Pilch (red.): Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej. Warszawa 1999, Wydawnictwo Akademickie Żak, s.242.

<sup>3</sup> <http://www.rodzinazastepcza.dfoz.pl/kto-moze.htm> (13.03.2009).

zmiana swojego nazwiska ani też nie powstają pomiędzy nim a rodzicami zastępczymi obowiązki alimentacyjne. Rodzice zastępczy nie przejmują też pełnej władzy między przyjętymi do siebie dziećmi.

Kiedy poprosiliśmy ankietowanych o wypisanie pięciu skojarzeń z terminem „rodzina zastępcza” otrzymaliśmy tak wiele różnorodnych określeń, że wymienienie ich wszystkich zajęłoby sporo czasu. Były jednak terminy, które powtarzały się częściej niż inne m.in. *opieka* (aż 41 skojarzeń), *serial i Piotr Fronczewski* (19 skojarzeń), *miłość* oraz *dom* (po 16 skojarzeń), *mama*, *tata*, *pomoc*, *bezpieczeństwo* (po 14 skojarzeń). Inne skojarzenia wynikające być może z braku wiedzy to np. *adopcja* czy też skojarzenie z rodziną posiadającą *dużo dzieci* (w Polsce, poza niektórymi wyjątkami, w rodzinie zastępczej może być umieszczonych w tym samym czasie nie więcej niż troje dzieci.). Przekonaaliśmy się, że ile ludzi tyle skojarzeń. Poza skojarzeniami o charakterze pozytywnym tj. *szczęście*, *życzliwość*, *poczucie bliskości*, *akceptacja* itp. pojawiły się również te o wydźwięku negatywnym m.in. *patologia*, *pieniądze*, *alkoholizm*, *obcy*, *rodzina niepełna*, *mało miejsca* i inne. Ciekawe jest to, że 6% ankietowanych kojarzy rodzinę zastępczą z „czymś nowym” np. *nowy dom dla dzieci*, *nowa miłość*, *nowa sytuacja*, *nowe życie*, *nowy początek*. Nowy zaś kojarzy nam się z czymś lepszym, sprawnym, dobrze działającym, taka właśnie powinna być ta „nowa rodzina”.

Kiedy w ankiecie zapytałyśmy naszych respondentów czy chcieliby w przyszłości założyć rodzinę zastępczą większość z nich (73%) odpowiedziała, że tego na dzień dzisiejszy nie są w stanie jednoznacznie stwierdzić. Odpowiedź taka była z reguły uzasadniana brakiem znajomości swojego przyszłego życia. Respondenci napisali, że nie wiedzą czy chcieliby w przyszłości założyć rodzinę zastępczą, gdyż nie wiedzą co na to ich partner, nie wiedzą czy będą mieli odpowiednie do tego warunki, pracę, zdrowie, swoje własne dzieci. 12% badanych stwierdziło, że zdecydowanie nie chce założyć rodziny zastępczej, 15% ankietowanych ma takie plany w przyszłości z czego (co wynikało z dalszych pytań) tylko 1/3 z nich wie, gdzie należy się zgłosić, aby móc się ubiegać o takie prawa. Tylko 31% respondentów napisało, że należy skierować się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, ośrodka adopcyjno-opiekuńczego lub ośrodka pomocy społecznej. Wiele osób odpowiada, że po prostu nie wie, bądź wypisuje inne instytucje lub placówki.

Studenci podeszli bardzo rygorystycznie, co do ustalania warunków i zasad, na jakich wybrane osoby mogłyby się starać o miano rodziny zastępczej. Łączna liczba kryteriów, jaką uzyskaliśmy, a jaką powinna spełniać rodzina zastępcza, aby opiekować się dzieckiem wyniosła 77. To bardzo dużo i o wiele więcej niż stanowi polskie prawo. Warunki, jakie

najczęściej stawiali ankietowani to: *stałe źródło dochodów* (42%), *osoby kochające dzieci* (38%), *odpowiedzialne* (25%), *mające odpowiednie warunki mieszkaniowe* (34%), *bez konfliktów z prawem* (19%), *chętne do założenia rodziny* (14%), *zdrowe psychiczne i/lub fizyczne* (10%) i inne. To spojrzenie nie odbiega bardzo od rzeczywistych wymagań stawianych kandydatom na rodziców zastępczych, które wyglądają następująco: kandydat/ kandydaci mają stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP i korzystają w pełni z praw cywilnych i obywatelskich; dają rękojmię należytego wykonywania zadań rodziny zastępczej; mają odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz stałe źródło utrzymania; nie są lub nie były pozbawione władzy rodzicielskiej, nie są ograniczone we władzy rodzicielskiej; nie są chore na chorobę uniemożliwiającą właściwą opiekę nad dzieckiem; uzyskały pozytywną opinię ośrodka adopcyjnego bądź ośrodka pomocy społecznej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania; odbyły szkolenie i uzyskały zaświadczenie kwalifikacyjne. Studenci poza tymi wyróżnili jeszcze szereg innych cech, m.in. *osoby chcące założyć rodzinę zastępczą powinny mieć już swoje dzieci, powinni cechować się tolerancyjnością, otwartością, cierpliwością, powinna to być rodzina pełna, powinny ją tworzyć osoby wykształcone* itp. Rodzina zastępcza ma być odpowiedzią na trudną sytuację, w której znalazło się dziecko i jego rodzina. Powody, dla których umieszcza się w niej dziecko to m.in. niezdolność rodzica do sprawowania opieki nad dzieckiem, zaniedbanie dziecka, dezorganizacja rodziny, czy też jej trudna sytuacja finansowa i mieszkaniowa. Często te sytuacje nie występują pojedynczo, lecz nakładają się na siebie.<sup>4</sup> Dzieci te często po traumatycznych przeżyciach powinny trafić w „dobre ręce”, stąd konieczna jest weryfikacja, kontrola i szkolenie przyszłych rodziców, należy jednak pamiętać, że nie można z tym przesadzać bo łatwo jest się samemu w tym wszystkim zagubić. 77 różnych warunków do spełnienia to zbyt wysoka poprzeczka, nie poszukujemy przecież ludzi idealnych pod każdym względem, bo gdyby tak było to liczba domów dziecka zwiększałoby się zamiast zmniejszać. Potrzebni są po prostu ludzie godni zaufania, którzy z chęcią i miłością zaopiekują się opuszczonym dzieckiem.

Czy rodzina zastępcza ma jakieś negatywne strony? O to też zapytałyśmy studentów. 31% respondentów twierdzi, że nie, a pozostali dostrzegają różne wady w tej formie opieki. 20% ma obawy przed tworzeniem rodzin zastępczych dla pieniędzy, 5% obawia się, że dziecko będzie krzywdzone, 13% uważa, że minusem jest czasowość tej opieki, 5% wymienia brak wsparcia dla rodziców, 6% problemy wychowawcze. Pozytywnych stron wymieniono ich o wiele więcej niż negatywnych.

---

<sup>4</sup> Por.: A. Kawak: rodzina i jej przemiany. Warszawa 1994, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, s.91.

Jako plusy rodziny zastępczej na pierwszym miejscu wymieniano możliwość wychowania w normalnej rodzinie (35%), lepsze warunki rozwoju (29%), zapewnienie dziecku opieki i pomocy (28%), obdarzanie dziecka miłością (20%), poczucie bezpieczeństwa (10%) i wiele innych. Pozytywne strony dotyczyły nie tylko korzyści płynących z tej sytuacji dla dziecka, ale również dla rodziców zastępczych tj. samorealizacja, spełnienie oraz „możliwość podarowania swego serca innym”- jak napisała jedna z respondentek.

Studenci mieli również za zadanie ponumerować formy opieki - od najkorzystniejszych do mniej korzystnych. Po obliczeniu średnich wyników jako najlepsza forma opieki została wybrana adopcja, na drugim miejscu znalazła się rodzina zastępcza, na trzecim rodzinny dom dziecka, na czwartym wioski dziecięce i na ostatnim domy dziecka. Jak wskazują wyniki naszych badań, a co potwierdza również życie, „rodzina zastępcza to niebo w porównaniu z domem dziecka”, są słowa jednej z naszych respondentek.

Każda instytucja spełnia określone funkcje, rodzina zastępcza również. Szczegółowo funkcje i zadania opieki zastępczej przedstawia ustawa o pomocy społecznej i rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie rodzin zastępczych, które reguluje warunki rozwoju i wychowania odpowiednie do stanu zdrowia i poziomu rozwoju dziecka w tym: odpowiednie warunki bytowe, możliwość rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego, możliwość zaspokajania indywidualnych potrzeb, możliwość właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań jak i odpowiednie warunki wypoczynku i organizacji czasu wolnego.<sup>5</sup> Rodzina zastępcza pełni funkcje, które w pewnym sensie uzupełniają funkcje rodziny naturalnej. Nasi respondenci wypisali różnorodne funkcje, które pozwoliłyśmy sobie uporządkować zgodnie z podziałem funkcji rodziny w ujęciu Zbigniewa Tyszki, otrzymaliśmy następujący podział: najwięcej osób zwróciło uwagę na funkcję emocjonalno-ekspresywną (miłość, bezpieczeństwo, ciepło), na drugim miejscu znalazła się funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca (opieka, pomoc, troska), dużo osób zwróciło również uwagę na funkcję ekonomiczno-materialną i socjalizacyjną, pojawiły się również legislacyjno-kontrolna i kulturalna.

Rodzina zastępcza powinna należycie wypełniać te funkcje, a jednocześnie mieć na uwadze fakt, że musi otaczać dziecko dodatkowym, ogromnym wsparciem i uwagą, gdyż znalazło się ono w trudnej dla niego sytuacji, w której potrzebuje pomocy, aby móc normalnie z powrotem funkcjonować w środowisku. Odgrywa ona wtedy bardzo ważną rolę w jego życiu i czas, który dziecko w niej spędzi niejednokrotnie znacząco wpłynie na jego psychikę i dalsze zachowania w przyszłości. Dziecko musi czuć się w niej bezpieczne, kochane

---

<sup>5</sup> Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, art.112 (1)

i pewne, że już nic złego się nie stanie i tylko wtedy, gdy tak jest rodzina zastępcza spełnia swoje założone cele i zadania. Rodzina taka musi być świadoma, że powierzone zostało jej ważne zadanie, że nie może sobie pozwolić na zaniedbania, a przede wszystkim na odrzucenie dziecka, wykorzystanie jego bezbronności i spowodowanie, że w jego życiu znów zapanuje niepewność i strach.